

**PROTOKOŁ Nr 24/2008
Z POSIEDZENIA KOMISJI WSPÓLNYCH
RADY GMINY
z dnia 26 maja 2008 roku**

W posiedzeniu uczestniczyli:

- a/ pięciu członków Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki
- b/ czterech członków Komisji Rolnictwa, Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego
(nieobecny: L. Młyński)
- c/ czterech członków Komisji Rewizyjnej
- d/ Marian Adamowicz – Przewodniczący Rady Gminy
- e/ Eugeniusz Dańczak - Wójt Gminy
- f/ Iwona Wójcik – Sekretarz Gminy
- g/ Marek Malinowski – Skarbnik Gminy
- h/ Grażyna Chojnowska – Dyrektor GOK

Porządek posiedzenia:

1. omówienie skargi pracownic GOK,
2. opiniowanie uchwał na sesję Rady Gminy,
3. omówienie zamiaru opracowania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu „Północ III” w Dębnicy Kaszubskiej,
4. sprawy bieżące.

Posiedzenie komisji otworzył i mu przewodniczył Zastępca Przewodniczącego Rady Krzysztof Olech. Przywitał wszystkich obecnych na posiedzeniu. Przedstawił porządek obrad. Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego porządku.

Ad 1

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Olech poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przypomnienie sprawy.

Bogdan Rębas – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przypomniał treść skargi, jaka wpłynęła do rady Gminy. Poinformował, że Komisja odbyła spotkanie z pracownikami GOK. Pracownicy w całej rozciągłości potwierdziły treść skargi. Nie chcą podlegać pod dyrektora GOK, chcą by placówki były samodzielne, z własnym budżetem a nadzór nad ich działalnością sprawował inspektor zatrudniony w Gminie.

G. Chojnowska – Dyrektor GOK poinformowała, że nie była proszona na to spotkanie. Ona ma inne zdanie w tej sprawie. Uważa, że treść skargi w chwili obecnej jest nieaktualna. Uważa, że w tym roku sytuacja uległa poprawie, odbywają się spotkania, przeprowadza dużo rozmów z pracownikami. Prosi o wyjaśnienie, co źle zrobiła. Uważa, że głównym powodem napisania tej skargi był motyw finansowy. Jeszcze przed spotkaniem z Komisją życzyła pracownikom wszystkiego dobrego. Jako przełożona o pracownikach nie mówiła nic złego, mimo, że niektóre unikają pracy, zdarzała się nietrzeźwa pracownica. Jest zdziwiona gdyż Panie po powrocie z posiedzenia Komisji były nie zadowolone z przebiegu rozmów. Nie słyszała zarzutów

pod swoim adresem. Przeprasza wszystkich jeżeli kogoś uraziła. Uważa, że obecnie pracuje się bardziej komfortowo. Nie słyszy zarzutów. Obecnie z uwagi na zaistniałą sytuację wszyscy przeżywają stres, gdyż boją się, że GOK zostanie zlikwidowany. Przez cały czas realizowane są bieżące zadania. Panie mają w swoich zakresach palenie i sprzątanie. Ta sytuacja jest dla niej stresująca, pracownice nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że muszą tworzyć nowe wartości. Ubolewa nad tym co się stało, gdyż jest świadoma, że to źle wpływa na wizerunek. Ma żal, że ta skarga nie wpłynęła najpierw do niej, a nie od razu do Wójta i Rady. Podtrzymuje zdanie, że obecnie sytuacja jest dobra. Będzie rozmawiała z pracownikami by im uświadomić, że by w takich przypadkach przekazywały jej prawdę w oczy, gdyż odnosi to dużo lepsze skutki. Ponownie przeprasza jeżeli popełniła błąd.

Radny P. Pałubicki zauważył, że spotkanie odbyło się miesiąc temu i pracownice podtrzymały zarzuty, a Pani twierdzi, że od 4 miesięcy jest dobra współpraca. Jeżeli chodzi o ocenę działalności GOK to nie tylko pracownice mają zarzuty ale ta praca jest także źle oceniana przez społeczeństwo i to jest największy ból. Panie pracujące w terenie nie wiedzą jakimi środkami mogą dysponować. Są także zastrzeżenia do Pani kontaktów z terenem. Pani powinna być przynajmniej raz w tygodniu w terenie.

G. Chojnowska uważa, że wiedzą. Sama zakupuje i rozwozi towar do świetlic, mogą także występować o dodatkowe zakupy w ramach rezerwy. Podczas spotkań są informowane ile na co dostają. Zadania realizują zgodnie z kalendarzem imprez. Same także realizują swoje zadania oraz współpracują ze stowarzyszeniami. Nie jest także prawdą, że nie jeździ w teren.

Radny B. Rębas zauważył, że pracownice twierdzą, że nie jeździ w teren,

Radny P. Pałubicki stwierdził, że to spotkanie miało się odbyć bez udziału Pani Dyrektor z uwagi na to, że w jej obecności te Panie były by pod presją. Zarzucają, że Pani się niczym nie interesuje.

G. Chojnowska uważa, że jest to niemożliwe by się niczym nie interesowała. Jeżeli zgłaszają potrzeby to reaguje.

Radny P. Pałubicki zwrócił uwagę na fakt, że Radni wiedzą jakie środki są przyznane na działalność GOK, zdają sobie sprawę, że za małe, jednak GOK swoim zasięgiem powinien obejmować całą gminę a nie tylko Dębnicę Kaszubską. Nadmienił, że w Kotowie jest świetlica wiejska, która opiekuje się osoba i twierdzi, że Pani tam nigdy nie była. Jest to też nasza gminna świetlica. Nie zawsze chodzi o finanse, ale czasami o pomoc w organizacji zajęć czy kalendarzu imprez. Mieszkańcy nie odczuwają działalności GOK w terenie. Chcą by kultura była widoczna w terenie.

Wójt zauważył, że w każdej pracy oczekuje się efektywności. W kulturze tych efektów nie widać. Jest ona oceniana przez odbiór mieszkańców. W terenie jest kilka świetlic, które spełniają oczekiwania. Pani zatrudniona w Podwilczynie domaga się pełnego etatu, jest to mała miejscowość, może uda się coś połączyć. Do działalności świetlic w terenie nie ma zastrzeżeń, natomiast do samej Dębnicy są. Jest zły odbiór społeczny. GOK działa w pewnych tematach, zwłaszcza w sezonie letnim. W terenie jest duży udział w zajęciach dzieci, w Dębnicy Kaszubskiej natomiast nie. Zdaje sobie sprawę, że rządzenie to także podejmowanie niepopularnych decyzji. Zastanawia się, czy nie sprywatyzować tych usług. Wszystkim zależy na tym, by te środki były jak najefektywniej wydane. Wie, że ważnym elementem w każdej pracy jest panująca tam atmosfera. Dyrektor winien koordynować pracę i wymagać. Zdaje sobie sprawę, że tym Paniom nie było łatwo przyjść na skargę. Coś musi być nie tak. Jest różnica zdań, my mamy ocenić i wyciągnąć wnioski. Pracownikom zależy na pracy to się widzi. Nie wiemy co spowodowało, że posunęły się do tego kroku.

Znamy stanowisko pracownic i pracodawcy. Musimy zająć się uzdrowieniem tej sytuacji.

Radna J. Karaś stwierdziła, że ten konflikt to nie jest od dzisiaj, narasta od poprzedniej kadencji. Sądzi, że w tej sprawie finanse nie odgrywają najważniejszej roli, ważniejszy jest konflikt osobowości na płaszczyźnie pracodawca – pracownik. Pracownice już wcześniej zgłaszały ten problem, nie chciała się w to angażować. Problem zgłaszała Wójtowi. Sądzi, że w pewnym momencie popełniono błąd w stosunkach międzyludzkich. Wyczuwa się duży dystans pomiędzy pracodawcą a pracownikami. Te panie w przypadku kontaktu z Panią były traktowane z „góry”. Straszyla je Pani zwolnieniami. Obecnie sprawa narosła do punktu kulminacyjnego, jest duże nawarstwienia problemów, nie wie czy uda im się dojść do porozumienia, pracownice są bardzo zdeterminowane. Jest Pani odbierana przez nie negatywnie. Nie wie jak podejść do tego tematu. One chcą coś zrobić, to widać. Takim przykładem jest tworzenie grup teatralnych. Nie chce być sędzią w tej sprawie.

Radny P. Pałubicki nadmienił, że zarzuca się arogancję i krzykliwe nastawienie wobec pracowników. Same muszą płacić za rozmowy telefoniczne, nie zastają Pani w GOK jak przyjadą, nie widzą dalszej współpracy. Uważa, że należy wypracować zdrowy model współpracy.

Radna I. Tkaczyszyn także zwróciła uwagę na fakt, że te Panie do niej już wcześniej zgłaszały ten problem. Także doradziła im by zwróciły się na piśmie do Wójta. Wtedy tego nie uczyniły, sądzi, że teraz jest większa determinacja.

Wójt zauważył, że odbył spotkanie ze wszystkimi pracownikami GOK, rozmawiał z Panią Dyrektor, zależy mu na uzdrowieniu panujących tam stosunków. Nie udało się tego osiągnąć. Pani Dyrektor jest dobrze postrzeganym działaczem kultury na zewnątrz. Wcześniej nie podejmował kroków, gdyż sądził, że sytuacja się poprawi. Sama Pani Dyrektor źle się czuje w takiej sytuacji. Zwrócił się z pytaniem o podanie jakie Pani Dyrektor ma propozycje na uzdrowienie tej sytuacji.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz uważa, że w obecnej chwili sytuacja jest tak bardzo trudna, nic się nie udało unormować. Sądzi, że współpracy nie ma i nie będzie. Uważa, że Wójt powinien te sytuację unormować. Rada tego za Pana nie załatwi. Komisja przedstawi wnioski a Pan powinien ten problem rozwiązać. W Pana gestii leżą sprawy kadrowe. Uważa, że pracownicy nie powinni narzekać na płace. Tam nie ma co robić przez te 8 godzin. Zatrudniono pracowników na całe etaty i znów jest niezgoda, że wszyscy zarabiają jednakowo.

G. Chojnowska potwierdziła, że odbyło się spotkanie z Wójtem, jednak nie rozmawiano na nim o żadnych konkretach, mówiono, że należy uzdrowić panującą sytuację.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech uważa, że na działalność kultury należy spojrzeć szerzej.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Radny B. Rębas poinformował, że Komisja nie ma jeszcze w tej sprawie protokołu. Protokół zostanie sporządzony po dzisiejszym spotkaniu, gdyż odbyło się tylko spotkanie w sprawie tej skargi z pracownicami a po dzisiejszej rozmowie z Panią Dyrektor Komisja podejmie ostateczną decyzję. Jednak już teraz Komisja stwierdza, że w GOK-u nie ma współpracy, jest za reorganizacją w tej placówce. Uważa, że w Gminie powinien być zatrudniony koordynator ds. kultury.

Radny P. Pałubicki uważa, że każda świetlica powinna mieć swój fundusz. Fundusz powinien być uzależniony od ilości mieszkańców. Uważa, że w obecnej sytuacji by

rozwiązać zaistniały problem należy zwolnić pracowników albo panią dyrektor. Sam nic nie ma do jej osoby, ale to jest praca.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz zwrócił się z pytaniem czy są inne wnioski. Także widzi potrzebę przeprowadzenia reformy zarządzania w kulturze. Prosi o przygotowanie wniosku dla Wójta na piśmie. Należy także udzielić odpowiedzi pracownikom. My nie będziemy decydować kogo Wójt zwolni, to należy do jego kompetencji

Radna J. Karaś uważa, że należy oddzielić bibliotekę od GOK.

Wójt poinformował, że ten temat jest obecnie analizowany.

Radny P. Pałubicki uważa, że zmiany w GOK powinny być wprowadzone od przyszłego roku. Do końca roku należy wypracować nowe formy działania tej placówki.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz przypomniał, że w Gminie powstało Forum Organizacji Pozarządowych, uważa, że można ogłosić konkurs na prowadzenie świetlic przez stowarzyszenia. Jego zdaniem te kilka imprez, które mają być realizowane w ramach konkursów to za mało. Jest za likwidacją GOK-u jako zakładu budżetowego. Kulturą może dobrze zarządzać i ją propagować inspektor w Gminie. Ludzie w terenie wiedzą najlepiej jak wydatkować środki na kulturę. Uważa, że za kwoty przeznaczone z budżetu na imprezy można ich zrealizować więcej. Upływa już 2 rok kadencji, a my nie mamy żadnych namacalnych wyników. Nie chce by ludzie dalej mówili, że Gmina się tylko bawi.

Radna J. Karaś zwróciła się z pytaniem jak będzie rozwiązana sprawa działalności kulturalnej w samej Dębnicy Kaszubskiej gdyż w terenie widzi takie rozwiązanie, natomiast w Dębnicy nie.

Przewodniczący rady M. Adamowicz uważa, że będą pracowały te same osoby i może także zawiązać się Stowarzyszenie, które będzie się zajmowało sprawami kulturalnymi.

G. Chojnowska poinformowała, że w Dębnicy Kaszubskiej zawiązało się Stowarzyszenie i w chwili obecnej jest na etapie rejestracji.

Wójt zauważył, że na terenie gminy odbywa się wiele imprez rozrywkowych, których organizatorami są różne podmioty.

Obecnie nastąpiła moda na festyny przy ogniskach i mają one wzięcie. Ubolewa, że informacja o organizowanym festynie na rzecz naszej mieszkanki Kamili Kabza tak późno dotarła. Na moje pismo w sprawie przyznania środków na poszczególne sołectwa wracają zwrotne zapotrzebowania na różne formy organizacji życia kulturalnego /festyny, stoły bilardowe/. Jest także za reorganizacją GOK i sądzi, że wspólnie zostanie wypracowany model współpracy.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech uważa, że jeżeli dyrektora zastąpi inspektor, to w jego zakresie obowiązków powinien także znajdować się sport.

Radna J. Karaś zauważyła, że Komisja Kultury jeszcze w czerwcu chce się spotkać z członkami Forum Organizacji Pozarządowych, na którym będzie chciała przedyskutować temat związany z współpracą w zakresie upowszechniania kultury.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zwrócił się z pytaniem czy Forum zgłaszało już zapotrzebowanie na jakies środki finansowe na realizację zadań i czy ogłoszono już jakies konkursy.

Wójt poinformował, że został tylko opracowany kalendarz imprez. Forum jeszcze nie realizowało żadnego zadania. Poinformował, że nie ogłoszono konkursów.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz zauważył, że spotkanie z przedstawicielami Forum jest wskazane. Proponuje, by odbyło się ono z udziałem wszystkich Radnych gdyż wszyscy muszą wiedzieć czego Forum od nas oczekuje. Uważa, że Wójt

skromnie przekazał zadania do realizacji w formie konkursów. Ta forma realizacji winna dotyczyć wszystkich zadań.

Radna J. Karaś uważa, że społeczeństwo Dębnicy Kaszubskiej jest oporne do uczestnictwa w imprezach.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz uważa, że jeżeli ktoś nie chce uczestniczyć to się go nie zmusi. Uważa, że należy zorganizować jedną a porządną imprezę, która przyciągnie mieszkańców.

Wójt zauważył, że w GOK zaogniła się sytuacja. Dobiega końca praca Komisji Rewizyjnej nad badaniem skargi. Oczekuje na wnioski w tej sprawie i będzie ten temat drążył. W chwili obecnej nie chce mówić o strukturze gdyż jest w tej sprawie potrzeba podejścia kompleksowego do zagadnień kultury, sportu i turystyki.

Ad 2

a/

Projekt uchwały w sprawie ustanowienia tytułu „Zasłużony dla Gminy Dębica Kaszubska” oraz przyjęcia zasad nadawania tego tytułu.

Projekt uchwały przedstawiła sekretarz Gminy / załącznik Nr 1 do protokołu/.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz zwrócił się z pytaniem, czy grupa radnych zgłaszająca wniosek musi liczyć 5 radnych.

Sekretarz poinformowała, że jest to projekt i można zmienić

Radny B. Rębas zaproponował, by ta grupa liczyła się z czterech radnych.

Radni zaakceptowali propozycje Radnego B. Rębasa. /9 za, 5 wstrzymujących/

Radny P. Pałubicki zwrócił się z pytaniem co idzie za nadaniem tytułu, nagroda, puchar.

Sekretarz wyjaśniła, że jest to tylko tytuł honorowy, w ślad za tym nie idą żadne gratyfikacje.

Radni nie wnieśli więcej uwag do projektu uchwały.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania projekt został przyjęty /11 za, 3 wstrzymujące/.

b/

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy do Stowarzyszenia Gmin przyjaznych energii odnawialnej.

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy / załącznik Nr 2/ do protokołu.

Radny B. Rębas zwrócił się z pytaniem dotyczącym wysokości składki.

Sekretarz poinformowała, że na razie nie jest ustalona składka. 06 czerwca ma się odbyć pierwsze walne spotkania.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz zwrócił się z pytaniem ile Gmin już przystąpiło i jaki zasięg ma to stowarzyszenie.

Sekretarz poinformowała, że jeszcze nie wiadomo ile gmin wyraziło akces przystąpienia, dopiero podejmowane są w tej sprawie uchwały. Jest to stowarzyszenie o zasięgu ogólnopolskim z siedzibą w Gdańsku.

Wójt uważa, że jest w tej sprawie potrzebne lobby gmin. Uważa, że warto przystąpić, jeżeli nie spełni naszych oczekiwań to będzie można wystąpić.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz prosi by w przypadku stowarzyszeń nie patrzeć tylko na składki, gdyż do kosztów należy także zaliczyć koszty pośrednie np.

delegacji. Uważa, że w tej sprawie należy się wstrzymać i poczekać na rozwój tego stowarzyszenia.

Wójt uważa, że bez uchwały także można pojechać i zapoznać się z zakresem działalności stowarzyszenia.

Radna J. Karaś uważa także, że podjęcie tej uchwały należy odłożyć w czasie.

Radny M. Mnich uważa, że jak Gmina będzie członkiem to jest inna rozmowa, stajemy się partnerami. Z członkostwa zawsze można zrezygnować.

Radny P. Pałubicki uważa, że warto podjąć uchwałę w tej sprawie. Wójt pojedzie i zrobi rozeznanie a później podejmiemy decyzję czy pozostajemy, czy występujemy. Należy tę uchwałę potraktować jako upoważnienie.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz poprosił o informację w sprawie przynależności Gminy do Stowarzyszeń oraz ponoszonych kosztów.

Sekretarz Gminy zapoznała radnych z wykazem stowarzyszeń do których przynależy Gmina oraz podała ponoszone koszty członkowskie.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz złożył wniosek o odrzucenie projektu uchwały.

Radny P. Pałubicki uważa, że warto pojechać z prawem głosu, można kandydować do władz. Zawsze można wystąpić.

Zastępca Przewodniczącego zwrócił się z pytaniem czy bez tej uchwały Wójt zostanie zaproszony na Walne Zebranie.

Wójt poinformował, że tak, ale bez prawa głosu i możliwości wyboru do władz.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zarządził głosowanie nad wnioskiem Przewodniczącego Rady M. Adamowicza.

W wyniku głosowania wniosek uzyskał pozytywną akceptację / 10 za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący/.

Projekt uchwały został oddalony.

c/

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu.

Projekt przedstawił Skarbnik Gminy / załącznik Nr 3 / do protokołu.

Zapoznał radnych z planowanym zakresem rzeczowym tego przedsięwzięcia. Poinformował, że w ramach tego porozumienia zostanie wyremontowany 1km drogi Dębica Kaszubska – Podwilczyn, 1 km drogi w Łabiszewie / przy parku gminnym/ oraz 1km drogi Budowo – Jawory. W ramach tego porozumienia wkład Starostwa będzie wynosił 300 tys. a nasz 50 tys. oraz własny wkład rzeczowy. W porozumieniu nasz wkład będzie wynosił 100 tys. zł.

Wójt zauważył, że Starostwo wskazuje nasz niski wkład. Uważa, że za mały. My jako nasz wkład wskazujemy nasze prace wykonane przy drogach powiatowych np. chodniki w Niepogledziu czy Dobrej.

Radna J. Lejczak zwróciła się z pytaniem co z drogą do Krzywiana.

Wójt poinformował, że ta droga będzie naprawiona w ramach remontów kapitalnych.

Radny B. Rebas zwrócił się z pytaniem, co z budową chodnika w Borzęcinie od ośrodka zdrowia w stronę sklepu ok. 100mb.

Wójt wyjaśnił, że na to zadanie potrzebny jest projekt. Borzęcino wspierane jest systematycznie. Jeżeli uda się skompletować brygadę własnych pracowników to postara się to realizować.

Radny P. Pałubicki zauważył, że Łabiszewo miało być robione w ramach budowy nawierzchni Warblewo-Podkomorzyce. Wcześniej było ustalone, że będzie remont

na drodze Kotowo-Motarzyno. Uważa, że jako wkład własny należało by zaliczyć prace przy odśnieżaniu niektórych odcinków dróg powiatowych.

Skarbnik wyjaśnił, że umowa nie przewiduje takich form rozliczenia.

Radny P. Pałubicki prosi by wyrównać chociaż pobocze przy drodze Motarzyno – Kotowo.

Radny B. Rebas uważa, że uchwałę należy przegłosować i przyjąć a sprawami technicznymi zająć się później.

Wójt poinformował, że Zarząd Dróg Powiatowych ma zlecenie i naszą wolą jest by jak najszybciej realizować te prace. Droga do Kotowa będzie realizowana po wybudowaniu kanalizacji, gdyż w trakcie tych prac może ulec zniszczeniu.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz uważa, że z uwagi na budowę kanalizacji sensowne jest odłożenie prac na tej drodze.

Radny P. Pałubicki uważa, że jest to dżentelmeńska umowa, i że po wykonaniu kanalizacji droga do Kotowa będzie remontowana.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania projekt został jednogłośnie przyjęty / 14 za/.

d/

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetowych /załącznik Nr 4 do protokołu/ przedstawił Skarbnik Gminy.

Skarbnik poinformował, że o:

- 81.365 zł nastąpiło zwiększenie planu dochodów budżetowych (w tym 80 tys. na remonty dróg dojazdowych do pól),
- 55 tys. – likwidacja rezerwy celowej (przerzucono na realizację zadań przez powiat słupski),
- 151.365 zł - - zwiększono plan wydatków budżetowych w tym:
 - 50 tys. – realizacja zadań przez powiat słupski,
 - 100 tys. remont dróg dojazdowych do pól,
 - 1.365 zł – dotacja dla Niepublicznego Przedszkola w Słupsku (opłata za jedno uczęszczające tam dziecko),
 - 10 tys. zakup gruntu pod przystankiem PKS na ul. Zjednoczenia
 - 10 tys. zdjęto z realizacji zadania modernizacja herbaciarni w GOK Dębica Kaszubska.

Radna J. Karaś zwróciła się z pytaniem, czy Gmina ma obowiązek płacić za korzystanie z placówek oświatowych na terenie innej gminy. Czy inne Gminy płacą za korzystanie z naszych placówek oświatowych.

Sekretarz wyjaśniła, że nie można porównywać szkoły z przedszkolem, gdyż są różne obowiązki. Jeżeli chodzi o szkołę, to szkoła otrzymuje subwencje na każdego ucznia, która zaspakaja roszczenia w tym zakresie, gdyż idzie ona za uczniem i w tym przypadku nie może być roszczeń między gminami. Jeżeli chodzi o przedszkola to jest to uzależnione od tego, czy jest to placówka publiczna czy niepubliczna. Jeżeli jest to placówka publiczna to odpowiadamy negatywnie, gdyż mamy swoje. Natomiast jeżeli jest to placówka niepubliczna to Gmina, która dotuje ma prawo domagać się zwrotu dotacji przypadającej na 1 dziecko. Przedszkola w mieście są atrakcyjniejsze od naszego, gdyż mają bogatszą ofertę.

Radny K. Olech zwrócił się z pytaniem kiedy sporządzane jest sprawozdanie pod subwencje.

Sekretarz poinformowała, że na dzień 30.09 każdego roku.

Przewodniczący rady M. Adamowicz zwrócił się z pytaniem, czy rozmawiano z rodzicami tego dziecka o przeniesienie go do Dębnicy Kaszubskiej.

Sekretarz poinformowała, że rodzice pracują w Słupsku i jest to dla nich korzystniejsze oraz jest tam szerszy zakres usługi.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz poprosił o przedstawienie zmian w WPI.

Skarbnik poinformował, że w WPI znajdują się zaplanowane na rok bieżący do remontu drogi tj. Jagiełły i Sportowa. Zniknie ul Młyńska z uwagi na to, że Wójt chce środki zaplanowane na remont tej ulicy przeznaczyć na ul. Sawickiej. Wójt chce złożyć dwa wnioski w ramach programów RPO tj na budowę dróg na osiedlu Zajęcza i ul. Sawicką.

Wójt poinformował, że za takim rozwiązaniem przemawia fakt, że przy ulicy Młyńskiej mieszka 10 rodzin, a przy ul. Sawickiej o wiele więcej i musimy tej społeczności coś zaproponować. Na to zadanie była już opracowana dokumentacja, mieli zapewnienie, że w drugiej kolejności będą tam prowadzone prace. W ramach RPO będzie tylko jeden nabór.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz uważa, że w tym roku należy wykonać prace na Młyńskiej, Jagiełły i Sportowej zgodnie z wcześniejszymi planami. Środki zaplanowane na ul. Młyńska są zbyt niskie, by przeznaczać je na prace przy ul. Sawickiej, gdyż niewiele się da za nie zrobić. Jest także zdania, że należy złożyć jeden wniosek na środki z RPO na budowę dróg z uwagi na fakt, że jak złożymy dwa to może zajść taka sytuacja, że wygra projekt o niższej wartości kosztorysowej. Zwrócił także uwagę na fakt, że radni zostali zapoznani z dokumentacją fotograficzną ulicy Młyńskiej i wiedzą w jakim jest stanie po deszczach i ustaliliśmy, że będzie remontowana. Uważa, że należy wykonać nawierzchnię przy najgęstszej zabudowie a nie na całości. Dla wszystkich dróg nie uda się znaleźć alternatywy. Prosi by nie robić zmian

Radna U. Frankowska też uważa, że należy złożyć jeden projekt.

Wójt poinformował, że zostanie złożony projekt na osiedle Zajęcza, ale prosi o propozycje dla mieszkańców ul. Sawickiej.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech poinformował, że już dużo wcześniej nim pojawiła się budowa ulic na osiedlu Zajęcza mówiono o ulicy Sawickiej, która miała być budowana po ulicy Podgórznej. Obecnie weszło osiedle Zajęcza a temat ulicy Sawickiej wciąż się oddala.

Wójt zauważył, że na realizację zadań z zakresu budownictwa dróg przewidziane są niewielkie środki. Chcemy jak najlepiej i bez błędnie napisać projekt by nie został odrzucony. Składając dwa projekty, kapituła na pewno jeden odrzuci i może się tak stać, że zostanie odrzucony droższy. Uważa, że należy złożyć projekt na budowę dróg na osiedlu Zajęcza, a prace na ul Sawickiej należy rozpocząć w ramach tych środków co posiadamy. Za te środki można wykonać około 300mb. ul. Sawickiej, co poprawi dojazd około 30 rodzin.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zauważył, że część ul. Sawickiej była utwardzona, jednak podczas prac kanalizacyjnych została zniszczona.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz zauważył, że jest bardzo dużo uwag do inwestora wykonującego na naszym terenie sieć kanalizacyjna i modernizację oczyszczalni. Jego zdaniem w jego wykonawstwie dużo zaniedbania i stracił markę. stracił Uważa, że był brak nadzoru nad jego pracami i dlatego jest taki efekt. Wykonuje wiele prac ale nierzetelnie, uważa, że w sprawie zaniedbań na oczyszczalni powinna być oddana sprawa do sądu, gdyż nie wolno dopuścić do przedawnienia roszczeń.

Skarbnik poinformował, że w przypadku prac na oczyszczalni jest zabezpieczenie finansowe w wysokości 320 tys. w ramach zabezpieczenia powykonawczego.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz uważa, że nie należy rezygnować z budowy ul. Młyńskiej gdyż została ona już wprowadzona do planu i należy się tego trzymać oraz, że należy złożyć jeden projekt na budowę dróg na osiedlu Zajęcza.

Radna J. Karaś zwróciła się z pytaniem, czy Komisja Rewizyjna bierze udział w pracach komisji przetargowych. Także uważa, że na ul. Sawickiej trzeba sporo środków budżetowych więc uważa, że należy realizować w roku bieżącym te małe zaplanowane uliczki a od przyszłego roku zbierać środki na budowę ul. Sawickiej.

Radny B. Rębas poinformował, że Komisja nie jest powiadamiana o przetargach.

Wójt ponownie przeprosił komisje o nie powiadamianiu o pracach komisji i poinformował, że wyda stosowne polecenia w tym zakresie.

Radny P. Pałubicki uważa, że na ulicę Młyńską należy nawieźć drobnego tłucznia i porządnie utwardzić i to poprawi warunki a te środki przeznaczyć na prace na ulicy Sawickiej.

Wójt poinformował, że są także wnioski mieszkańców innych ulic np. Fabrycznej, o których na razie nic się nie mówi.

Radna J. Karaś zauważyła, że przez te dyskusje nic się nie robi tylko odwleka wszelkie planowane prace.

Przewodniczący rady Poprosił o podanie liczby mieszkańców przy poszczególnych ulicach.

Radny P. Pałubicki poinformował, że priorytetem miały być osiedle Zajęcza i ulica Sawickiej, które miały być realizowane w ramach środków unijnych. Natomiast w ramach naszych środków miały być realizowane ulice: Jagiełły, Młyńska i Sportowa. Uważa, że w związku z tym, że ul. Sawickiej wypada ze środków unijnych to należy najpierw na tej ulicy wykonać prace za nasze środki.

Wójt poinformował, że przy ulicy Sawickiej mieszka 150 osób a przy Młyńskiej 38 Prosi o podanie alternatywy dla mieszkańców ulicy Sawickiej.

Przewodniczący Rady M. Adamowicz uważa, że radni nie powinni co miesiąc zmieniać zdania.

Radny P. Pałubicki uważa, że w związku z powyższym na rok przyszły należy zaplanować do realizacji tylko ulicę Sawickiej. Zwrócił się z zapytaniem jak wygląda sprawa z dokumentacjami technicznymi na wykonanie prac na tych ulicach.

Wójt poinformował, że na ul. Sawickiej jest opracowana, natomiast na ulicę Młyńska jest na ukończeniu.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię / 13 za, 1 wstrzymujący/.

Ad 3

Wójt Gminy poinformował, że wpłynęło podanie od Pana Klimczaka w sprawie opracowania planu zagospodarowania przestrzennego dla jego gruntów położonych w obrębie Grabina. Wcześniejsze ustalenia były takie, że do tego tematu powrócimy po sprzedaży naszych działek zlokalizowanych w tamtym terenie. Przetarg na nasze tereny ogłoszony jest na 18 czerwca br. Urbaniści twierdzą, że powyższe zadanie nie koliduje z naszymi interesami. Ponadto uważa, że nie może odmówić rozpoczęcia prac przy zmianie sposobu użytkowania tylko dlatego, że zagraża naszym interesom. Wnioskodawca często dzwoni i dopytuje się o postępek prac w związku z powyższym

ponownie prosi o przeanalizowanie tego tematu. Większa część tych gruntów należy do III klasy. Obecnie właściciel złożył wniosek o szczegółową aktualizację gruntów. Uważa, że odkładanie tego zamierzenia w czasie jest naruszeniem zasad planowania.

D. Matyszewska – inspektor UG poinformowała, że studium uwarunkowań było by opracowywane dla wszystkich terenów po obu stronach drogi 210 od Dębnicy Kaszubskiej do Słupska. Są tam grunty różnych kategorii, a możliwość odrolnienia daje tylko opracowanie planu. W przyszłości są tam przewidziane funkcje: mieszkaniowe, siedliskowe, produkcyjne – przetwórstwo spożywcze.

Wójt poprosił o podanie terminu od kiedy te zmiany mogły by obowiązywać.

D. Matyszewska poinformowała, że prace planistyczne zajmą około 1 roku.

Wójt ponadto poinformował, że pan Klimczak jest zainteresowany zmianą planu i jest chętny do partycypowania w kosztach, natomiast Agencja Nieruchomości Rolnych nie jest zainteresowana. Osoby prywatne także nie są zainteresowane tym tematem i nie składają wniosków w tym zakresie.

D. Matyszewska zwróciła uwagę na fakt, że ten teren jest bardzo trudny pod względem zasobów. Zdaniem urbanistów należy szerzej spojrzeć na całość zagadnienia od ulicy Lipowej.

Radny P. Pałubicki zauważył, że wcześniej radni ustalili, że najpierw sprzedajemy nasze grunty, a później będziemy analizować ten temat. Część terenów, które miały by być objęte studium jest dzierżawionych, a dzierżawca nie jest zainteresowany zmianami, jeżeli zostanie zmieniona funkcja gruntów to dzierżawca nie kupi tego arealu od ANR. Proponuje by temat odłożyć lub wyrazić zgodę na opracowanie studium i planu dla gruntów pana Klimczaka.

Radny B. Rebas uważa, także, że temat należy odłożyć i na dzień obecny dać negatywną odpowiedź.

Wójt uważa, że inwestorów nie wolno zrażać, takiego samego zdania są także urbaniści, którzy uważają, że wnioskodawców należy traktować poważnie.

Przewodniczący rady M. Adamowicz prosi by radni sobie przypomnieli jakie podjęli stanowisko w tej sprawie. Do chwili obecnej nasze działki nie są sprzedane co przemawia za negatywną decyzją w tej sprawie. Mamy określone zadania do realizacji, na które potrzebujemy środki finansowe. Uważa, że mając konkurencję nasze planowane dochody mogą stać pod znakiem zapytania.

Stanowisko Rady: Rada negatywnie opiniuje wniosek pana Klimczaka w sprawie przystąpienia do opracowania zmian w studium i planie zagospodarowania przestrzennego dla wnioskowanych terenów. Do tematu rada powróci w terminie późniejszym.

Ad 4

Wójt poinformował, że był na spotkaniu z Marszałkiem Województwa, które było poświęcone sprawie budowy boisk w ramach programu „Orlik”. Na naszym terenie ma powstać 71 takich boisk. Jednostki samorządowe, które zgłosiły akces przystąpienia otrzymały podpisane przez Marszałka umowy. Temat jest wszystkim znany, dylematem pozostawały szatnie. Kontenery, które są gwarantowane w ramach projektu mogą spełniać rolę szatni. Nie może obiecać, że znajdują się w budżecie środki na budowę szatni.

Radny B. Rębas przypomniał, że w tej sprawie opinia radnych była negatywna.

Wójt stwierdził, że wszystkie samorządy mają ten sam dylemat, nikt nie przymusza do realizacji programu. Na naszym terenie mamy ofertę przejścia realizacji tego

programu przez Stowarzyszenie „Speranda” z Niepogłędzia. Sam miał wiele wątpliwości w tej sprawie, ale jeżeli kontenery mogą spełniać rolę szatni to jest za realizacją tego programu przez Gminę w Dębnicy Kaszubskiej.

Radny B. Rębas prosi o podanie konkretnej propozycji.

Wójt poinformował, że w związku z tym, że teren jest już przygotowany jest za tym by wejść w realizację tego projektu. Nikt z nas nie ma klarownej sytuacji.

Radny P. Pałubicki uważa także, że należy realizować projekt w ramach programu „Orlik”, będzie szatnia, która spełni wymogi. Uważa, że z kompleksową modernizacją boiska nie należy wchodzić do innych programów, tylko w własnym zakresie dokonać niezbędnych prac modernizacyjnych. Uważa, że w ramach programów, które mają się pojawić należy złożyć wnioski na budowę sal przy szkołach podstawowych w Motarzynie i Gogolewie, gdyż tamta młodzież nie ma gdzie odbywać zajęć szkolnych. Mieszkańcy Dębnicy mają ograniczony dostęp do obiektów w Gimnazjum. Budowa tego kompleksu rozwiąże tę sytuację.

Wójt zauważył, że ten dylemat mają wszyscy samorządowcy. Poinformował, że kontenery można zamówić w różnych wersjach.

Radna A. Łomża uważa, że jeżeli wejdziemy w realizację „Orlika” to wzrosną nasze szanse w ramach programów z RPO. Uważa, także, że taki kompleks w Dębnicy jest potrzebny.

Radny P. Pałubicki podkreślił, że sale w terenie są bardzo potrzebne i należy o tym pamiętać.

Radna J. Karaś prosi o podjęcie konkretnej decyzji w sprawie przystąpienia do programu „Orlik”.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech wyjaśnił, że wszystkim zależało na pomieszczeniach szatni. Skoro kontenery nadają się do spełnienia tej funkcji to jest za realizacją.

Wójt jest także za realizacją. Uważa, że biorąc „Orlika” zwiększa szanse Gminy na wnioskowanie o środki na ten cel w ramach innych programów. Po realizacji zadania Gmina wzbogaci się o piękny obiekt.

Przewodniczący rady M. Adamowicz poinformował, że rozmawiał z Wójtem w tej sprawie. Jest za tym by realizować ten program, gdyż te środki są do wzięcia już.

M. Łomża – inspektor urzędu poinformowała, że w ramach tych środków można postawić 8 kontenerów.

Zastępca Przewodniczącego K. Olech zarządził głosowanie nad wejściem w realizację programu „Orlik 2012”.

W wyniku głosowania radni zadecydowali o wejściu w realizację programu „Orlik 2012” / 11 za, 3 wstrzymujące/.

Radna U. Frankowska zwróciła się z pytaniem, czy ukończony jest już projekt na realizację zadań związanych z budową ciągów jezdnych na osiedlu Zajęcza.

M. Łomża poinformowała, że tak oraz, że od 20.06 do 13.07. jest wyznaczony termin na składanie wniosków. Dokumentacja jest już przygotowana. Jest także przygotowana dokumentacja na ul. Sawickiej i jest dylemat składamy dwa wnioski, czy jeden.

Radny P. Pałubicki uważa, że zgodnie z wcześniejszą dyskusją należy ze względów bezpieczeństwa złożyć tylko jeden wniosek na osiedle Zajęcza. Prosi by w ramach programów RPO na rok 2009 w WPI zaplanować budowę sal gimnastycznych w Motarzynie i Gogolewie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała: Teresa Kozdroń-Kołačka

Przewodniczący
Rady Gminy
/-/ Marian Adamowicz

